

Po raz siedemnasty przybywamy do Grobu Nieznanego Żołnierza, aby wyrazić dumę i radość ze zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego.

Po raz szesnasty spotykamy się 28 grudnia, tu w Warszawie.

Wcześniej, 27 grudnia odbywają się centralne uroczystości w Poznaniu, przy pomniku Powstańców Wielkopolskich.

27 grudnia to najważniejsza data dla Wielkopolan w kalendarzu każdego roku.

To dzień, w którym wspominamy czyn całego społeczeństwa wielkopolskiego.

Czyn, który poprzedzony był wielopokoleniową pracą patriotyczną, która pozwoliła przechować Wielkopolsce ducha polskości, nie ulec germanizacji i zbudować społeczeństwo, które dziś nazwalibyśmy obywatelskim.

Społeczeństwo wolne od napięć, antagonizmów międzystanowych. Społeczeństwo zdolne do współpracy.

Gdy nadeszła sprzyjająca chwila 27 grudnia 1918 roku, wybuchło Powstanie, które pozwoliło objąć wielkie terytorium Wielkopolski kontrolą Powstańców i podjąć walkę na granicach o utrzymanie tego terytorium, podczas kiedy toczyły się rozmowy pokojowe i zabiegi dyplomatyczne o powrót Wielkopolski do macierzy.

Ten wysiłek, który zaoferowało społeczeństwo Wielkopolski, spowodował utworzenie stutysięcznej Armii Wielkopolskiej. To ona utrzymała terytorium do czasu, kiedy pomyślnie zakończono rozmowy pokojowe.

Spotykamy się tutaj, żeby oddać hołd wszystkim bohaterom tamtego czasu i żeby przypomnieć, że nie tylko przynieśli oni wolność Wielkopolsce, ale również podjęli działania na rzecz innych części kraju. Pospieszili na odsiecz do Lwowa, wspomagali Powstańców Śląskich, a przede wszystkim stanowili bardzo silny element armii polskiej, która stawiała czoła nawale bolszewickiej.

To 14. Dywizja Piechoty Wielkopolskiej była uznawana za jedną z elitarnych jednostek Wojska Polskiego, tych, które ruszyły z kontrofensywą znad Wieprza, odrzucając bolszewików i przyczyniając się do zwycięstwa w wojnie polsko-bolszewickiej.

To 15. Pułk Ułanów Poznańskich pod dowództwem Władysława Andersa był elitarną jednostką, wielokrotnie odznaczaną w tamtej wojnie.

To wielkopolska duma – ci bohaterowie, którzy tak wiele uczynili dla Polski. Chcemy aby nie zapomniano o nich i pamiętano o ich czynach. Niektórzy z nich rozpoczęli swój szlak bojowy jeszcze w ramach obcej armii pruskiej. Tam zdobywali umiejętności wojskowe. Od grudnia 1918 roku walczyli dla Polski, często do roku 1921, kiedy została ukształtowana polska granica. Często nie wrócili już do Ojczyzny. Spoczywają również tu, w Warszawie, na cmentarzu wojskowym powąskowskim.

Przybywamy tutaj konsekwentnie tak jak nasi przodkowie, którzy kształtowali pracę organiczną nazywaną najdłuższą wojną nowoczesnej Europy.

Tak my, konsekwentnie chcemy manifestować tutaj prawo Powstania Wielkopolskiego do znalezienia się w świadomości i pamięci wszystkich rodaków. To praca na wiele lat. Do tej pory udało się uzyskać akceptację Parlamentu dla Narodowego Dnia Zwycięskiego Powstania Wielkopolskiego. To znaczący krok do budowy świadomości w umysłach wszystkich Polaków. Będziemy dalej tę pracę podejmować. Uważamy, że Powstańcy na to zasługują. Pamiętajmy o nich, pamiętajmy, że dzięki nim mamy wolną Ojczyznę. Chwała zwycięzcom!